KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Września. — Rok 1834. Poniedziałek. № 233. Jutro, Ś. Stefan. Pojutrze, Nów.

Zapis zł. 2000, jako wieczny fundusz na Msze święte dla XX. *Reformatów* w Włocławku, przez niegdy Marjannę *Skotnicką* testamentem legowany, Rada Admini: zatwierdziła. — Pogrążone w smutku Dzieci po ś. p. Justynie z Drostów *Grykolewskiej* Sędziny Najwyższej Instancji, onegdaj w wieku lat 48 zmarłej, zapraszaią Przyiacioł na exportacją ciała z Kaplicy OO. Reformatów dziś o godz: 5 z południa na smętarz Powązkow: odbyć się maiącą. — Franciszek Xawery *Gross* były Pisarz Sądu Naj: Instancji, teraz Reient Kancellarji Ziem: Woie: Mazowieckiego, mieszka w domu *Skarzyńskiego* Nr 726 przy ulicy Orlej; czynności zaś hypoteczne odbywa w pałacu Rządowym Krasińskich, w tym lokalu gdzie dotąd miał kancellarją W. Reient *Ostrowski.* — Podpisany ma zaszczyt Prześwietną Publiczność zawiadomić, iż znowu znaczna partja Papieru mego przeciw *podagrze*, *reumatyzmowi*, *bolom brzucha*, *piersi*, *krzyża i zębów*, świeżo wyrobioną została i w poniżej wyrażonych miejscach znajduie się ciągle do nabycia. Na powszechne żądanie Publiczności, oprócz zwyczajnego papieru po złp. 1 za arkusz, poleciłem zaprawić tęż samę massę na zupełnie cieńszym welinowym papierze, który przez swoią giętkość miejsce kitajki zastępuie, i cena iego po złp. 1 i pół ustanowioną została. Wstrzymuię się z pochwałami wszelkiemi na ten wyrób, i iego prawdziwie skuteczne działanie, gdyż iuż wiele osób o tem najlepsze przekonanie maią, lecz upraszam za mój wyrób ten tylko uważać, który na odwrotnej stronie stęplem fabrycznym iest opatrzony. Przepisy używania będą w polskim i niemieckim ięzyku bezpłatnie na żądanie udzielane, oba gatunki na złp. 1 i półtora ciągle są do nabycia u P. *Laga* i u P. *Pryfke* przy ulicy Senatorskiej, u P. *Galle* przy ulicy Elektora:, u P. *Popczyńskiego* i P. *Kaute* przy ulicy Krak: Przed:, u P. *Feder* przy ulicy Nowy świat, u P. *Maiewskiego* przy ulicy Bednar:, u P. *Tomczyńskiego* przy ulicy Freta, u P. *Gliksona* przy ulicy Nowiniar:, u PP. *Jarzębowskiego* i *Englerta* przy ulicy S. Jerskiej, u P. W. *Hempel* i komp:, i u P. *Kelichena* przy ulicy Długiej, u P. *Riedla* przy ulicy Leszno i w Fabryce przy ulicy S. Jańskiej Nr 21 na 1 piętrze; na Prowincji zaś: w Lublinie, Radomiu, Kielcach i Płocku, *E. W. Kuhnke.* — Jan *Łoziński* wyrobnik, pławiąc konie onegdaj w Wiśle na przeciw cytadelli, spadł z konia i utonął. Ciało iego mimo starań, wynalezionem nie zostało. — Chociaż w wczorajszym dniu świątecznym a pogodnym, ogrody i okolice tutejszej stolicy miały wiele gości, był iednak Teatr wielki we wszystkich miejscach napełniony. *Młyn djabelski* poprzednik *Chłopa miljonowego*, zadowolił Lubowników tego rodzaiu widowisk scenicznych, do czego dopomogła gra Artystów i kosztowna wystawa. Po ukończeniu, najprzód powszechnym odgłosem przywołani wszyscy, a następnie *malutka* Teresia *Damsówna* przedstawiaiąca *dużą* rolę, odbierała ona rzęsiste oklaski, na które zasłużyła, i wróży scenie dobrą Artystkę; iej Ojciec przedstawiaiący rolę *Krambambulego*, ubawił Publiczność i również został zaszczycony przywołaniem, iakoteż JPanna *Nowicka* przedstawiaiąca utrudzaiącą rolę ducha żony *Kiljana*. Następnie przywołany JP. *Szrajder* nowy naczelny Maszynista; urządził on, prócz innych, wybornie, unoszenie się osób w powietrzu, co szczególniej w 3cim akcie doskonały sprawiło skutek. Ostatnia dekoracja czyni zaszczyt JP. *Głowackiemu*, znawcy oddali mu sprawiedliwość w przy-

wołaniu. Nakoniec żądano wiedzieć kto tłumaczył tę Krotochwilę? iest nim JP. *Damse*. W czasie widowiska żądano powtórzenia kilku śpiewek, umieszczamy z nich iednę:

Ah mój Tadeuszek iest do dziarski mąż,
On kocha mnie stale, i wierzy mi wciąż,
Więc życzę wam Panny wybierać tak
Ażeby mężulka otrzymać w smak.

Mnie zawsze na myśli małżeński stan,
Czy śpię, czy czuwam, czyli póydę w tan,
On tkwi mi w pamięci i w myśli wciąż
Tu nikt nie pomoże, aż chyba mąż.

Dla tego dziewczyno słuchaj moich rad,
Jak się który trafi nierobić zwad,
J brać go co prędzej za młodych lat
Bo ze starej Panny śmieie się świat.

W teatrze Rozmaitości po *Skutkach oddalenia* przywołani wszyscy.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 20 z. m., iż przybycie Xcia *Talejranda* do tej stolicy, z tego powodu o kilka dni zostało opóźnione, że układał się ieszcze w Londynie względem ukończenia konwencji, iedynie między Anglją i Francją nastąpić maiącą, która traktatowi poczwornemu za uzupełnienie służyć będzie. — Marszałek *Żerar* bardzo cierpi bole podagryczne, od kilku dni ma ciągłe ich napady, lecz pracuie bezustanku z sekretarzami. — W *Lugdunie* powiększono garnizon, bo znowu zanosiło się na niespokojność. — Znowu do legji cudzoziemskiej w *Algierze* przybyło przeszło 300 wychodców.

Anglja. — Donoszą z *Londynu* d. 22 z. m., że Hrabiego *Grej*, który ma zamiar żyć w domowem zaciszu w Anglji północnej, przyięto z największą okazałością w *Newkastle*; wszystkie okręty stoiące w tameczny m porcie, w czasie iego przybycia zeciągały bandery, a we wszystkich oknach domów powiewały chorągiewki narodowe; gdy Hrabia zbliżył się do bramy miasta, przyięła go deputacja i z licznym orszakiem prowadziła do domu miejskiego, gdzie miano mowy i podano adresy od wielu mieszkańców z pobliskich miast; odgłos wszystkich dzwonów trwał ciągle w czasie tego świetnego przyięcia. — Arcy-Biskup *Kanterburski* podał Królowi adres podziękowania duchowieństwa Jrlandzkiego, za mocne Jego postanowienie w celu utrzymania Kościoła Jrlandzkiego — Konsul Angielski w *Trypolis* został oddalony. — *Okonel* po ukończeniu Parlamentu odjechał do Jrlandji; gdy wjeżdżał do *Wartesford* mieszkańcy wyszli przeciw niemu, przyłączyło się kilkanaście tysięcy wieśniaków i iakby w tryumfie wprowadzili do miasta; wieczorem znajdował się na uczcie danej przez obywateli.

Niemcy. — Xiążę *Broglie* przybył dnia 22 z. m., wraz z rodziną z *Paryża* do *Akwisgranu*. — Zapewniaią że w kilku znakomitych Xięstwach niemieckich, maią nastąpić zmiany w administracji woiennej. — W wielu fabrycznych miastach i wsiach południowych Niemiec, znajduie się teraz znaczna liczba podupadłych mieszkańców którzy są prawie bez sposobu do życia. — Panuiący Xżę *Modeny* ma przybyć do *Wiednia*, w iego państwie teraz aresztowano wiele osób rozmaitych stanów a nawet Xięży. — W miastach handlowych niemieckich lękaią się o skutki postanowienia rządu Hiszpań: niepłacenia całkowitego długu. — *Rotszyld* najstarszy, mieszkaiący w *Frankforcie* zachorował. — Sejm Niemiecki w Frankforcie wznowił swe posiedzenia. — Z wojska *Bawarskiego* weszło do służby *Greckiej* przeszło 100 officerów.

Turcja. — Odebrano wiadomość w *Stambule*, że spokojność wróciła w *Syrji*, przez co może znowu wojsko *Jbrahima* być użyte w przypadku wojny z Sułtanem. — Nieporozumienia rządu Tureckiego z Perskim i niespokojności ustawicznie wznawiane w różnych częściach tego kraiu, staią się przyczyną, że handel prowadzony w Turcji przez Persów, teraz przechodzi do rąk Kupców Rossyjskich.

Hiszpanja. — Donoszą z *Walencji* d. 9 z. m., że tameczni *Karliści* utworzyli spisek który

dnia 18 miał wybuchnąć w tem mieście. Nim zaś ich zamiar mógł przyjść do skutku, uwięziono d. 16 z. m. wiele osób różnego stanu, w dniach następnych większą część tych więźniów wsadzono na okręt i odesłano w miejsce dla nich przeznaczone. Miasto *Walencja* było tylko osadzone milicją. — Jedna z gazet Madryckich twierdzi, że Francuzki Jenerał *Harisp* uwiadomił *Rodila*, iż na pierwsze wezwanie rządu Królowej, jest gotów z wojskiem Francuzkiem wkroczyć do Hiszpanji, lecz Rodil odpowiedział, że ma nadzieję, iż obejdzie się bez obcej pomocy. — Stronnicy *Don Karola* będący w Anglji, teraz pokrzepili się nadzieją, że ten Xżę tron Hiszpanji osiądzie; ponowili oraz starania w zakupywaniu i zbieraniu dla niego rozmaitej broni, także usiłują aby zaciągaiąca się pożyczka w Holandji, pomnażała się i doszła do skutku. Tymczasem w samej Hiszpanji domowa wojna pomnaża okropne spustoszenia, klęski, rabunki i t.p. nikt nie doznaie spokojności, maiątki i życia narażone są ustawicznie na niebezpieczeństwo. — Tak *Rodil* iak *Zumalakaregui* odznaczaią się okrucieństwem, każą bowiem bez pardonu odbierać życia rozstrzelaniem, uiętym stronnikom przeciwnej sprawy. — Królowa Reientka żąda aby Kortezy postanowili wieczne oddalenie *Don Karola* od tronu Hiszpańskiego.

Rozmaitości. — W *Magdeburgu* w tameczanym ogrodzie dotychczas śpiewa Słowik, ta osobliwość sprawia, że Człowiek zdaie się być przeniesionym w miesiąc Maj. — Zamek *Laufen* z okolicą nad spadkiem Renu został wydzierżawiony, ten Jegomość który go zadzierżawił przez spekulacją, żąda od podróżnych, którzy ten cud natury zwiedzaią, po 4 złp. od głowy, ponieważ miejsce z którego najpiękniej ten spadek wydaie się, iest na terytorjum przez niego zadzierżawionem. Gazety niemieckie bardzo powstaią na podobne spekulacje i mówią między innemi: „Taxowane widoki ludziom bardzo nieprzyiemne i trzeba przyiaciołom natury pozwolić używać tej rozkoszy bez chciwie otwartej dłoni spekulanta.“ — W *Bononji* młody Snycerz zrobił Posąg *Arjadny*, na wzór siedziała mu sławna śpiewaczka *Tibaldi*, podobieństwo tak się udało, że patrzący na posąg czuie chęć proszenia tych pięknych ustek o zaspiewanie iakiej arji. Ten piękny posąg chce Artysta odesłać do *Berlina*, ale, podobno mąż rzeczonej śpiewaczki daie mu znaczną summę za posąg, a zatem może przy nim pozostanie. — W głównym Teatrze w *Lugdunie* zdarzył się zabawny przypadek: gdy przed rozpoczęciem widowiska miała się podnieść zasłona, wyszedł Antreprener Teatru i zapowiedział Publiczności iż żadnym sposobem dziś widowisko być niemoże, ponieważ Panowie Aktorowie nie przyszli; w tejże chwili kilku Aktorów było w loży i z swoiej strony oświadczyli Publiczności że dla tego nieprzyszli iż nieodebrali od Antreprenera swoiej gaży. Smiech ogromny powstał, Antreprenera wygwizdano, za bilety w kassie pieniądze odebrano i cała Publiczność wyszła.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sapieżyna Anna Xiężna z Dobiesławic, Gedrojć Juljan Xiążę z Wilna, Lanckoroński Bart: Hra: z Mistowego, Rusocka Jul: Hrabi: z Łaskarzewa, Kossakowski Lud: Hrabia z Neapolu, Kocebue Pułko: z Krzemieńca, Konarski Kazi: Dzie: z Rudawy, Orłowski Sebast: Dzie: z Komorowa.

DONIESIENIA.

Opieka nieletnich Sukcessorów po Antonim Płonczyńskim pozostałych, wyczytawszy w Korrespondencie Warszawskim pod Nr 221, a pod dniem 26 Sierpnia r. b. wydanym podanie Fiszla Szmideberga do wiadomości publicznej, iż mu zaginąć miał Volumen Akt w sprawie Cywilnej przeciw wspomnionym Sukcessorom uformowany, w którym znajdowała się opinja biegłych z nazwiska wypisanych sprawdzaiąca i uznaiąca za podobny dokument na summę zł: 27,500 iakoby przez niegdyś spadkodawcę nieletnich na Osobę tegoż, w dniu 11 Lipca 1830 wydany; ażeby mniemanie o istocie tego Dokumentu nie uprzedzało nikogo, opieka prostuie rzeczywistość, iż

biegli nie uznali tożsamości pisma, tylko podobieństwo co różnicę stanowi i dla czego proces prowadzony iest, czyli podobieństwo znaczyć może tożsamość przy innych dowodach przeciwnych, Oryginał nie zaginął, iest w Kancellarji Trybunału, ciekawy tam go znajdzie. — Warszawa d. 1 Września 1834 r. — *Izabella Płonczyńska.*

Podaie się do wiadomości publicznej, iż dalszy ciąg pozostałych ieszcze ruchomości do spadku po niegdy Annie z Schmidtów Miaskowskiej należących a mianowicie: Wazy srebrnej, Brylantów, Złota, Mebli rozmaitych, Instrumentów muzycznych, Klawikortu, Wanny miedzianej, Zegarów stołowych, Miedzi, Cyny, i innych różnych Effektów w dniu 1 Września r. b. to iest w Poniedziałek od godziny 3 z południa zaczynaiąc i dni następnych odbywać się będzie. Co się zaś tycze obrazów olejnych w znacznej ilości znajduiących się, pędzla sławnych malarzy będących, sprzedaż takowych niezawodnie w d. 2 Września r. b. to iest we Wtorek z południa nastąpi. Sprzedane także będą Igły w ilości sztuk 187,000 różnego gatunku.— *Ostrowski* R.K.Z.

Niżej podpisany ostrzegam Szan: Publiczność, ażeby REWERSU na złp: 300, przezemnie na rzecz Jzaaka Borneha Silberberga w Jzbicy pod dniem 10 Lutego 1832, wystawionego nikt nie nabywał, gdyż summa ta temuż Silberbergowi w terminie oznaczonym wypłacona była, Rewers zaś z tej przyczyny nie iest mi zwrócony, że Silberberg iak mi zapewnił takowy iako iemu iuż nie potrzebny zatracił, — Lubraniec d. 24 Sier: 1834. — *Jan Grochowalski.*

Osoby życzące się uczyć MUZYKI na Fortepjanie, raczą zostawić swój adres pod Nr 1765, przy ulicy Sgo Jerzego na 1m piętrze.

Pod Nr 396, przy ulicy Krakowskie Przedmieście przed S. Krzyżem, są 2 POKOIKI z PIWNICĄ, GORĄ, DRWALNIĄ, do naięcia od Sgo Michała r. b.



Dom murowany przy ulicy pryncypalnej położony, czyniący dochodu 3400 zł. netto, iest do sprzedania za 28,000 zł: z dogodnemi warunkami; Jnformacja pod Nr 11, przy ulicy Sto Jańskiej, na pierwszem piętrze. — *J. Chwalibog.*

Dwa POKOIE, KUCHNIA, PIWNICA i GORA, na dole pod Nr 1030, przy ulicy Grzybowskiej; oraz POKOIK na 2m piętrze do naięcia.

Dnia 30 z. m. została z chustki od szyi wyciągnięta SZPILKA brylantowa fasonu Astry, ieżeli to przez żart, upraszam o zwrocenie iej, albowiem sprawca tego iest dostatecznie znany, i w przeciwnym razie kroki prawne przeciw niemu przedsięwziętemi zostaną, a zatem zwrócić ią zechce do Handlu P. Antoniego Rydel pod Nr 705, przy ulicy Leszno, z którego miejsca była zabrana.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego zawiadamia interessowaną Publiczność, iż w d. 6 Września r. b. o godzinie 4 z południa w miejscu Posiedzeń Trybunału Cywilnego Wdztwa Mazowieckiego Wydz: II Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Hożej pod Nr 1682, 1683, 1684, i 1685, tudzież Kolonja SIELCE zwana za Rogatkami Czerniakowskiemi pod Warszawą, sytuowane. do spadku po niegdy Janie Nalatoff Pułkowniku Wojsk Cesarsko-Rossyjskich otworzonego, należące, w drodze działów przez publiczną licytacją przed delegowanym Assesorem W. Zachemskim ostatecznie przedane będą. Zbiór objaśnień i warunki przedaży przejrzeć można każdego czasu, tak u podpisanego Adwokata w Warszawie pod Nr 511 zamieszkałego przedażą tą dyryguiącego, iako też w Kancellarji Pisarza rzeczonego Trybunału. —
Jan Nepomocen Chęciński.

SŁUŻĄCY stanu wolnego, mieszkaiący w Warszawie pod Nr 406, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, posiadaiący zdatność regulowania i reperowania zegarow stołowych i kieszonkowych, niemniej potrafi zepsute toalety w zamkach i zawiasach reperować, parasoli i inne rzeczy tym podobne naprawiać, włosy zbierać i zawiiać, znaiący się na utrzymywaniu kredensu, mogący w każdym czasie iak najlepiej zastąpić kamerdynera, umieiący czytać i pisać po polsku, opatrzony chlubnemi świadectwami dobrej konduity, życzy sobie przyiąć obowiązek stósowny służby w iakim znacznym domu. Wiadomość pod wyż wspomnionym Nrem u Więckowskiego na 3m piętrze.



Cztery Krowy Żuławskie do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Nowy Swiat w domu Jasińskiego przy drodze Jerozolimskiej, Stróż domu wskaże.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Semmera ŚNIADANIE: Zupa szczawiowa, Sago na buljonie, Pieczeń wołowa z masłem, Polędwica z kapustą lub grzybami, Kaczka z rzepą, Mostek barani z biszmelem, Zrazy gospodarskie z kapustą, Potrawa z pulardy z szampjonami, Kapłonki młode z serdelami.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 24.
TEATR WIELKI. Jutro *Młyn Djabelski.*